W encyklopedii znowu zabrakło miejsca dla Osipa Mandelsztama

W encyklopedii znowu zabrakło miejsca
dla Osipa Mandelsztama znów jest
bezdomny ciągle tak trudno o mieszkanie
zameldować się w Moskwie to prawie niemożliwe
przyzywa go Kaukaz huczy
Azji niski las te dni jeszcze nie nadeszły
kto inny kamyki zbiera z czarnomorskich plaż
wciąż trwa nierówne śledztwo choć mundur
nowy ma krój i ciągle inny krągłogłowy
krawiec w ukłonach głębokich kąpie się
Zamykasz książkę huk wystrzału i biały
papierowy kurz łaskocze w nos jest wieczór
łaciński pada śnieg nikt już nie przyjdzie dziś
pora snu lecz gdy zapuka do twych cienkich drzwi
otwórz mu

wiersz z tomu *Komunikat*
cyt. za: Adam Zagajewski, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2010, s. 48

wiersz czyta autor